



Szanowni młodzi (i nie tylko) Czytelnicy!

Nasi uczą, jak rozwijać brydża wśród młodzieży! I to kogo: Włochów, Francuzów, Skandynawów, Holendrów i Anglików! Wykłady prowadzone przez działaczy PZBS na 2. Europejskiej Konferencji Promocji i Rozwoju Brydża wzbudzały wręcz niedowierzanie. To tak też można?... Cztery kategorie wiekowe?... Mistrzostwa młodzików na 100 par?... Wieloetapowe rozgrywki kadry juniorów?... Obozy letnie i zimowe?... Turnieje organizowane przez juniorów dla juniorów?...

Bo to my wyczynamy w dzisiejszej Europie nowe ścieżki rozwoju brydża. Konsekwentna, dwudziestoletnia praca bardzo wielu działaczy, instruktorów i wizjonerów spowodowała, że to na nas zwrócone są oczy brydżowej społeczności. Kilka rzeczy po drodze nie wyszło, znacznie więcej – udało się znakomicie. I mamy swoje 5 minut. Czas więc na następne kroki, bo kto nie idzie naprzód, ten się cofa. A na wiosnę zawsze łatwiej podejmować nowe wyzwania.

(swiatbrydza@poczta.onet.pl)

Janusz Maliszewski

Świat brydża

Redaguje Janusz Maliszewski

atubrydz@wp.pl



Iza Weinhold

Zimowe starcie z brydżem



Ferie zimowe nie rozpoczęły się jeszcze na dobre, gdy śląscy młodziecy, a także towarzyszący im juniorzy młodszy wyjechali do ładnie położonego ośrodka mieszczącego się w Jaroszwcu, na Wyżynie Krakowsko – Częstochowskiej. Dzięki Śląskiej Federacji Sportu w Katowicach odbyło się tam dziesięciodniowe zgrupowanie szkoleniowe entuzjastów gry w brydża sportowego.

Codziennie rano i po południu kadra Śląska, wcześniej podzielona na dwie grupy, szkoliła się teoretycznie i praktycznie. Dla grupy bardziej zaawansowanej zajęcia prowadził Ryszard Kielczewski, dla grupy mniej zaawansowanej – Jerzy Matura. Poza zajęciami z teorii, które prowadzone były na różnych poziomach, było dużo grania. W większości turnieje odbywały się systemem „barometr”. I w tym roku nie obyło się bez mikstów, turnieju na maksy, impy i teamów. Wszyscy grali jednym systemem i podobnymi ustaleniami, więc najczęstszym problemem było: bronić czy nie bronić? Na każdym z nich pojawiały się „zbrodnie brydżowe”, ale nie obyło się również bez innowacyjnych rozwiązań, nie tylko licytacyjnych, lecz także rozgrywkowych.

Długa fala była bardzo wyrównana. Miejsca czołowe dzieliły bardzo małe różnice punktowe. Ostatecznie wygrał Adam Śmieszkoł, który był także jedną z osób, które najlepiej napisały test teoretyczny. Drugie miejsce należało do jego partnera – Pawła Kalety, natomiast trzecią lokatę zajął Tomek Kapera.

Oprócz gry w brydża uczestnicy mieli również czas na rekreację. Czas wolny od zajęć zajmowały inne rozrywki – pływaliśmy w basenie, odpoczywaliśmy w saunie, chłopcy grali w ping-ponga. A gdy pod koniec zgrupowania spadł śnieg, na lekkim mroźniku z radością oddawaliśmy się grom i zabawom na śniegu. Popołudniami kwitło kontrolowane życie towarzyskie.

Powróciliśmy do domów zadowoleni z wyników, bogatsi o nowe wiadomości oraz trochę dotlenieni. ♦



Bałwanek też rwał się do gry w brydża...



Co nam się podoba!

Z braku lepszych pomysłów, a może i posuchy w imprezach młodzieżowych na przednówku postanowiliśmy posurfować po stronach internetowych podczepionych do www.pzbs.pl. I wiele rzeczy nam się tam bardzo spodobało – do tego stopnia, że polecamy je uwadze wszystkich Czytelników. Nie dlatego, że można tam pograć – tu wzorcem stało się BBO, a ci, którzy chcą uprawiać brydża przez Internet, też już pewnie zdążyli znaleźć dla siebie wiele ciekawych miejsc. Bardziej chodziło nam o znalezienie rzeczy zabawnych, ciekawych lub pożytecznych, do których dostęp jest z jakichś względów utrudniony lub ich gdzie indziej (np. w literaturze) całkiem nie ma.

Zacznijmy od BBO (Panu Bogu świeczkę...). Na Forum, w „Naszych Polaków rozmowach” wygasa właśnie arcyciekawa dyskusja o blefach – dowiedzieliśmy się z niej m.in., że słowo „blef” nie ma w polskim języku liczby mnogiej. I wielu innych rzeczy też. Niesytym tematu doradzamy zajrzeć na stronę małopolską, do artykułu Zbigniewa Sagana „To, co tygrysy lubią najbardziej – blefy”. Na okrasę – na BBO (i też wygasa) – kolejna dyskusja o komputerowym generowaniu rozdań, a nawet sposób na sprawdzenie, czy zestaw rozdań, który akurat był grany, zachował proporcje statystyczne, czy też – zgodnie z powszechnymi, poturniejowymi odczuciami – poddany został obróbce. Za to zaczął się (i oby trwał jak najdłużej) dyskurs o systemach, i to poczynając ab ovo, czyli od *Wspólnego Języka*.

Z kolei na stronie podkarpackiej Tomasz Bajorek w tekście „Fair play” opisuje budujące i zgodne z duchem sportu zachowanie przy stoliku Stanisława Dzikiego z Tarnobrzega – nic, tylko się uczyć. Na stronie łódzkiej – „Czytelnia”. Nie tylko większość z tego, co powinno się przeczytać, ale i przydatne dla organizatora zawodów czy sędziego oprzyrządowanie do ściągnięcia: protokoły, schematy, tabele. Ponadto tekst brydżowej piosenki – tylko dla czego bez nut?

To zresztą (druki, fraszki, anegdotki) znaleźliśmy na jeszcze kilku stronach. Ponadto na stronie lubuskiej zabawne i pouczające artykułiki Daniela Maciejczuka, na stronie gnieźnieńskiej – lekcje języka chińskiego, a na świętokrzyskiej – rewelacyjną startówkę z pieskiem. Na stronie elbląskiej spodobały nam się zdję-

cia, gdzie poczesne miejsca zajmują niezwykle atrakcyjni medialnie – z różnych zresztą względów – Marek Barylewski i siostry Stankiewicz, a na stronie Jana Romańskiego najnowsze wiadomości o programie KOPS. Zawiadamiamy też, że u Czesława Tomaszewskiego można pooglądać „Brydża u Kiepskich”, od Krzysztofa Jassemę nauczyć się *Wspólnego Języka 2005*, a Marek Wójcicki przybliży nam amerykańsko-internetowego SAYC-a (z czego zresztą sami korzystamy przy jakichkolwiek wątpliwościach). Wznowiło też działalność BridgeForum, gdzie znajduje się wiele przydatnych systemów i konwencji. No i koniecznie należy zajrzeć do „Katalogu książek brydżowych” – to naprawdę robi wrażenie! Warto także przeczytać „Apel do wujotowców i nie tylko!” na stronie bez.umiaru.prv.pl oraz choć raz wziąć udział w Turnieju Dowolnych Systemów u Jacka Berkowskiego.

Natomiast zdecydowanie odradzamy jakiegokolwiek zbliżanie się (i to wyłącznie ze względów dydaktycznych, bo aż strach pomyśleć, co nieuzbrojone umysły mogą zrobić z taką ilością wiedzy) do stron Pikiera i Waldemara Galka. Ilość nowatorskich rozwiązań, algorytmów i niestandardowych sposobów myślenia przekracza pojemność przeciętnej puszkii mózgowej i może wyrządzić nieodwracalne szkody.

A na deser – www.atubrydz.w.pl (... i diabłu ogarek). Poezja łagodzi obyczaje! ♦

Młodzieżowy Świat Brydża



Konkurs dla młodych

Prowadzi Janusz Maliszewski

Zmagania z logiką, zmagania z wyobraźnią...

Najpierw odpowiedzi na konkurs styczeniowy. Nadeszło ich kilka, a bezbłędnie napisali **Mateusz Magdoń** oraz **Jakub Mitke**. Pójdźmy ich tropem:

1. Co otwierasz z kartą:

♠ D 4 ♥ 8 5 3 ♦ K D W 3 ♣ A 7 4 3?

Pas – niby jest około otwarcia, ale z drugą damą i przy braku kolorów starszych warto się na razie wstrzymać z licytacją. Bo co mam zaliczować po odpowiedzi partnera 1♥ albo 1♠?

2. A co teraz otworzyć:

♠ D 10 9 2 ♥ K 7 ♦ A W 10 9 5 3 ♣ 6?

1♦ – teraz mamy nawet mniej figur, za to znacznie lepiej umiejscowione (grające). I żadnych kłopotów z następną odzywką...

3. Co licytujesz po otwarciu partnera 1♦ z kartą:

♠ K 5 2 ♥ A W 7 4 ♦ 8 5 ♣ W 9 7 2?

1♥ – figury są, starsza czwórka jest, problemów z następną odzywką nie ma. O czym tu myśleć?

4. A również po otwarciu 1♦ z ręką:

♠ 7 4 ♥ 10 8 6 4 ♦ 5 3 ♣ A K 8 6 5?

Też 1♥ – nie zważamy na różnice w jakości kolorów, gdyż na odzywkę 2♣ jesteśmy za słabi. Gdybyśmy ją zaliczyli, partner spodziewałby się u nas silniejszej karty. A nie należy zapominać, że on też chce zdobyć premię za końcówkę czy szlemika.

Rozwiązania problemów rozgrywkowego i wistowego z nru 1/2005

1. Mecze; obie przed, rozdawał N.

♠ K 10		
♥ A		
♦ A D 7 5 3		
♣ A K D W 2		
♠ D 7 4		♠ 5 3
♥ K D W 7		♥ 10 8 6 5 3
♦ W 9		♦ K 10 8 6
♣ 7 6 4 3		♣ 9 8
		♠ A W 9 8 6 2
		♥ 9 4 2
		♦ 4 2
		♣ 10 5

Rozgrywasz (S) kontrakt 6♠ po pierwszym wiście ♥K.

Wszystkie karowe i kierowe przegrające z ręki możesz wyrzucić na trefle dziadka. Przedtem wolno Ci oddać lewą atutową, musisz wszakże dokonać tego w taki sposób, aby obrońca, który ewentu-

alnie ją zdobędzie, nie był w stanie odebrać kiera/-ów. **W drugiej lewie wyjdź zatem ze stołu ♠10 i puść ją wkoło!** Jeśli lewę tę weźmie gracz **W** na ♠D, to – niezależnie od jego odwrotu – **ściągnij potem pozostałe atuty i wykorzystaj trefle. Jeżeli ♠10 utrzyma się, zgraj następnie ♠K;** w przypadku podziału atutów 3–2 nie będziesz miał już żadnych problemów. A gdy **E** posiadał pierwotnie ♠D x x x, wygrasz szlemika, gdy w ręce tego obrońcy znajdują się też co najmniej dwa trefle. Po prostu **po ♠K graj dobre trefle**, a gdy któryś z nich zostanie przez **E** przebity, **nadbij w ręce i ściągnij ♠A**. Natomiast przy ♠D x x x u **W** – po ♠K **przejdź do ręki ♠10, ściągnij ♠A, a potem graj trefle, wyrzucając na nie z ręki kiery**. Abyś odniósł sukces, obrońca **W** musi wówczas posiadać przy najmniej trzy trefle. A gdy przebije on czwartą rundę tego koloru (w której Ty pozbędziesz się z ręki ostatniego kiera) i wyjdzie w kiera, **przebij w ręce, wejdź na stół ♦A i na ostatniego trefla wyrzuć z ręki karo**.

2. Mecze; obie po partii, rozdawał N.

♠ K D W		
♥ A D W 10		
♦ 9 7		
♣ 8 5 4 3		
♠ 4		♠ 7 6 3
♥ 7 5 3		♥ K 8 4 2
♦ 10 8 4		♦ K D W 5 2
♣ K D 10 9 6 2		♣ A
		♠ A 10 9 8 5 2
		♥ 9 6
		♦ A 6 3
		♣ W 7

Przeciwko 4♠ (S) Twój partner (W) zawistował ♠K.

Z licytacji wynika, że rozgrywający posiada ♠A oraz ♦A, Ty masz zatem jeszcze do wzięcia co najwyżej jednego kiera i jedno karo. Największą szansę na obłożeniu kontraktu daje więc dopuszczenie do ręki partnera, aby ściągnął on drugą lewą treflową. W tym celu **w drugiej lewie powinieneś wyjść błotką karo!** licząc na to, że gracz **W** jest szczęśliwym posiadaczem dziesiątki w tym kolorze. Jeżeli rozgrywający zabije karo asem, potem dojdiesz ♥K i **powtórzysz małym karem**. Partner dostanie się do ręki ♦10 i odegra kładącą kontrakt lewę na ♣D. Zauważ, iż gdybyś w drugiej lewie wyszedł figurą karo, rozgrywający prze-

puściłby ją i Twój plan dopuszczenia do ręki partnera spełzyłby na niczym.

Konkurs

I kolejny odcinek konkursowy. Pamiętaj zasady?

1. Żeby otworzyć licytację, trzeba mieć rękę choć nieco lepszą od średniej statystycznej. Mamy do dyspozycji wyłącznie otwarcia w kolor.

2. W dalszej licytacji: kolor, który już był licytowany, i bez atu to odzywki, na które partner może spasować (jeśli chce); po nowym kolorze musi zaliczować chociaż raz; a nowy kolor z przeskokiem i czwarty kolor to odzywki, po których para musi zagrać co najmniej końcówkę

3. Powyższe odzywki mają znaczenie: kolor (nowy, stary, z przeskokiem i bez) to ponadstatystyczne odchylenie od tego, co partner widzi w danym momencie licytacji; bez atu to mniej więcej równe odchylenie w kolorach dotąd nie licytowanych, a czwarty kolor to (w pierwszym czytaniu) sygnał: „mam mniej, niż byś się spodziewał w tym kolorze”.

Oczywiście, nie należy tracić z oczu celu (ustalenie optymalnego kontraktu) ani zapominać, że (być może) nie zawsze da się go osiągnąć. No i o partnerze – jakie dostanie informacje, taki pewnie będzie ostateczny kontrakt.

A teraz zadania. Odpowiedz i skomentuj:

Co odpowiadasz (i dlaczego) po otwarciu partnera 1♠ z rękami?

- ♠ AKW8 ♥ W863 ♦ 952 ♣ 63?
- ♠ W8652 ♥ AKW84 ♦ 95 ♣ 6?

A co licytujesz, jeśli partner otworzył 1♥?

- ♠ AW75 ♥ K75 ♦ 852 ♣ 963?
- ♠ AW75 ♥ K75 ♦ K52 ♣ 963? ➤

Ze stron PIKIERA

Murphologia w brydżu

Definicje

Lewa – zbiór 4 kart powstały w wyniku błędnych zagrań.

Książeczka – zbiór lew powstały w wyniku błędnej rozgrywki.

Swoje – zbiór lew powstały w wyniku błędnego wistu.

Konwencja – zbiór ustaleń powstały w wyniku błędnych licytacji.



Marty Bergen

Marty uczy licytacji naturalnej

6-4-6

Z układem 6-4 otwierający w drugim okrażeniu powinien z reguły pokazać kolor czterokartowy, a dopiero później powtórzyć sześciokart.

Można to sobie zapamiętać, powtarzając w myśli „sześć – cztery – sześć”.

W	N	E	S
—	—	—	1♠
pas	1BA	pas	?

♠AD7643 ♥6 ♦KD53 ♣A8

Konkurs – problemy rozgrywkowy i wistowy 1.

Mecz; obie po partii, rozdawał N.

dziadek

♠K32
♥74
♦W109852
♣W6

N	E
W	S

Ty

♠ADW1095
♥AK53
♦A
♣A7

W	N	E	Ty
—	pas	pas	2♣ ¹
pas	2♦ ²	pas	2♠
pas	3♦	pas	3♥
pas	3♠ ³	pas	4BA ⁴
pas	5♣ ⁵	pas	6♠
pas...			

¹ acol; ² negat; ³ fit pikowy, lekko zachęcająca; ⁴ Blackwood; ⁵ tu: zero wartości

Kontrakt: 6♠ (S). Pierwszy wist: ♠K. Ułóż plan rozgrywki.
2.

Mecz; NS po partii, rozdawał N.

dziadek

♠ADW9
♥DW109
♦A
♣KD64

N	E
W	S

Ty

♠2
♥AK8543
♦976
♣AW10

W	N	Ty	S
—	1♣	1♥	1♠
pas	4♠	pas...	

Kontrakt: 4♠ (S). Pierwszy wist: ♥2. Ułóż plan swojej gry w obronie. ♦

2♦. Jeśli partner nie spasuje, w następnym okrażeniu powtórzymy piki.

♠A98654 ♥K1082 ♦— ♣KD2

2♥. Nie jest to w żadnym razie ręka jednokolorowa. Na odpowiedź IBA po otwarciu 1♠ partner może mieć dużo kierów.

♠KDW1085 ♥A642 ♦7 ♣W7

2♠. Tym razem piki są tak dobre, że trzeba zrobić wyjątek. Chcemy grać w piki – i kropka. Drugi kolor starszy możemy zignorować.

Płaska ręka

Otworzywszy 1♣ z całkowicie równym składem (4-3-3-3), NIE WOLNO w drugim okrażeniu zgłaszać starszej czwórki.

Jeśli partner zgłosi kolor naszej czwórki, należy oczywiście podnieść. W innym wypadku licytujemy IBA z siłą 12-14 lub 2BA z siłą 18-19 PC. Nie ma przy tym znaczenia ani jakość naszej czwórki, ani posiadanie zatrzymań w nielicytowanych kolorach. Z ręką wybitnie zrównoważoną należy zawsze preferować bez atu.

W	N	E	S
—	—	—	1♣
pas	1♦ ¹	pas	?

¹ naturalne

♠DW87 ♥K74 ♦1083 ♣AK3

Licytujmy IBA, nie 1♠.

♠A94 ♥KW72 ♦AW10 ♣KD9

2BA, nie 1♥.

♠AKW10 ♥D94 ♦D73 ♣W92

Ładne piki, nieprawdaż? Nieistotne – licytujemy IBA.

Z tego wynika, że zgłoszenie w powyższej sekwencji rebidu kolorowego unaturalnia trele.

Nie czekaj na czwartego!

Otwierającemu wolno podnieść odpowiedź 1♥ lub 1♠ do wysokości dwóch z zaledwie trzykartowym uzupełnieniem.

Podniesienie z trójki jest lepsze niż:

- powtórzenie koloru pięciokartowego
- zgłoszenie bez atu z singletonem w nielicytowanym kolorze
- zalicytowanie rewersu z minimum otwarciem

W	N	E	S
—	—	pas	1♣
pas	1♠	pas	?

Z każdą z poniższych rąk właściwym rebidem jest 2♠.

♠ADW ♥753 ♦73 ♣AW854

Odmawiam rebidu IBA lub 2♣.

♠KD6 ♥AD87 ♦9 ♣DW753

I tym razem nie ma lepszego rozwiązania.

♠432 ♥AKD8 ♦7 ♣A6543

Owszem, nasze piki są żalozne, ale na 2♥ jesteśmy po prostu za słabi. ♦



Młodzieżowy Świat Brydża



Wojciech Siwiec

Wytrop szansę! – sprawdź swoją rozgrywkę

Spróbuj wytropić szansę na wygranie każdego z poniższych kontraktów, a następnie wciel ją w życie. Licytacja i wist przebiegają według zasad naturalnych. Na koniec sprawdź, czy Twoje zagrania okazały się skuteczne.

1. Mecz; obie przed, rozdawał E.

dziadek

♠ AD 4
♥ K 10 2
♦ 9 7 3 2
♣ KW 8

N	E
W	S

Ty

♠ K
♥ DW 9 8 7 3
♦ KD 5
♣ D 5 2

W	N	E	Ty
—	—	pas	1♥
pas	2♣	pas	2♥
pas	4♥	pas...	

Kontrakt: 4♥ (S). Pierwszy wist: ♦10. E zabił ♦A i odwrócił ♦4, wzięłeś lewą ♦K, **W** dodał ♦8.

2. Mecz; obie przed, rozdawał N.

dziadek

♠ 5 3 2
♥ A 7 4
♦ A 9 2
♣ 10 6 5 4

N	E
W	S

Ty

♠ AKDW 10
♥ K 8
♦ K 7
♣ K 7 3 2

W	N	E	Ty
—	pas	pas	1♠
pas	2♠	pas	4♠
pas...			

Kontrakt: 4♠ (S). Pierwszy wist: ♣8. E zabił ♣A i odwrócił ♣D.

3. Mecz; obie przed, rozdawał S.

dziadek

♠ 8 3
♥ 9 8
♦ D 10 7 6 4
♣ D 7 5 2

N	E
W	S

Ty

♠ AKD 4
♥ KD W 10 7 6 2
♦ —
♣ 9 6

W	N	E	Ty
—	—	—	1♥
pas	1BA	pas	4♥
pas...			

Kontrakt: 4♥ (S). Pierwszy wist: ♦K.

Rozwiązania

1. Wszystko wskazuje na to, że **W** zawistował z dubletona ♦10 8, grozi Ci więc przebitka w tym kolorze. Musisz się przed nią obronić, aby nie przegrać kontraktu, masz przecież do oddania trzy asy. Obejrzij całe rozdanie:

Mecz; obie przed, rozdawał E.

♠ AD 4
♥ K 10 2
♦ 9 7 3 2
♣ KW 8

♠ 10 9 7 3 2
♥ 6 5 4
♦ 10 8
♣ A 7 6

N	E
W	S

Ty

♠ K
♥ DW 9 8 7 3
♦ KD 5
♣ D 5 2

Gdybyś od razu w trzeciej lewie zagrał w atu, **E** dostałby się do ręki ♥A i posłałby do przebitki karo. Musisz więc najpierw pozbyć się z ręki swojej ♦D na pika. **Przejmij zatem ♠K asem i na ♠D wyrzuć ♦D.** Dopiero potem zagraj w kiery. Gdy **E** zabije tę lewę ♥A i wyjdzie w karo, przebij w ręce wysokim kierem i do końca wyatutuj.

2. Z trefli nie widzisz jeszcze tylko waleta i dziewiątki, wiele przemawia więc za tym, iż ♣8 – w którą została oddana pierwszy wist – była singletonem. Jeżeli w drugiej lewie położysz na ♣D króla, a ten zostanie przebity, będziesz jeszcze musiał oddać dwie lewy treflowe obrońcy **E** i wpadniesz bez jednej. Istnieje jednak absolutnie pewien sposób, w który możesz zagwarantować sobie realizację kontraktu: **po prostu nie kładź na ♣D króla!** Oto całe rozdanie:

Mecz; obie przed, rozdawał N.

♠ 5 3 2
♥ A 7 4
♦ A 9 2
♣ 10 6 5 4

♠ 9 7 4
♥ D 10 9 5
♦ D W 6 5 3
♣ 8

N	E
W	S

♠ AKDW 10
♥ K 8
♦ K 7
♣ K 7 3 2

♠ 8 6
♥ W 6 3 2
♦ 10 8 4
♣ ADW 9

Jeżeli po utrzymaniu się ♣D **E** będzie kontynuował treflem, na ♣W położysz króla, a do ♣9 dodasz z ręki blotkę. Gdy gracz **W** dokona wówczas przebitki, będzie to ostatnia lewa obrońców, to Ty pozostaniesz bowiem posiadaczem najstarszego z pozostałych trefli.

3. Masz do oddania dwa trefle oraz asa atu, nie wolno Ci więc oddać lewy pikowej. Po przebitcu ♦K powinieneś ściągnąć ♠A K i blotkę pikową przebić na stole ♥8. Powiedzmy, że obaj obrońcy trzykrotnie dołożą do pików do koloru. To jednak jeszcze nie koniec Twoich problemów. Powiedzmy, że całe rozdanie prezentuje się tak:

Mecz; obie przed, rozdawał S.

♠ 8 3
♥ 9 8
♦ D 10 7 6 4
♣ D 7 5 2

♠ 9 7 2
♥ 5 4
♦ AKW 8
♣ A 10 4 3

N	E
W	S

♠ AKD 4
♥ KD W 10 7 6 2
♦ —
♣ 9 6

♠ W 10 6 5
♥ A 3
♦ 9 5 3 2
♣ KW 8

Gdybyś w piątej lewie zagrał w atu, **E** zabiłby asem i wyszedłby w pika, którego jego partner przebiłby. Aby zabezpieczyć kontrakt, nie powinieneś więc jeszcze atutować, tylko **przedtem przebić w ręce karo, wyjść stamtąd dobrą ♠D i przebić ją na stole ♥9!** Tak grając, oddasz tylko asa atu oraz dwie lewy treflowe. ♦

3. MIĘDZYNARODOWE MISTRZOSTWA ŚLĄSKA MŁODZIKÓW

16–17.04.2005 r., Havířov-Šumbark (Czechy), ul. Lidická 600

Grać mogą urodzeni w 1985 r. i później. Pełne informacje o mistrzostwach znajdują się na www.bridge.gsh.cz/pozdor.htm

Zgłoszenia, rezerwacja noclegów:

Mgr. Jaroslav Hájek – ploskonoh@post.cz +420 723 140 104
Ing. Martin Šigut – sigut@poda.cz +420 596 612 600